

LINIE PAPILARNE NA CELOWNIKU HAKERÓW. KLAWIATURA SPOSOBEM NA SPRAWDZENIE TOŻSAMOŚCI UŻYTKOWNIKA?

Pomimo dynamicznego rozwoju bankowości mobilnej to jednak monopol na zlecenie przelewów o znacznej wartości wciąż posiada tradycyjna bankowość internetowa. W operacjach bankowych wykonywanych za pomocą komputera osobistego rewolucyjnym rozwiązaniem będzie potwierdzenie naszej tożsamości za pomocą sposobu pisania na klawiaturze i poruszania myszą. Dlaczego jest to lepsza technologia niż zastosowanie linii papilarnych, do kogo skierowana jest ochrona oraz czym się ona charakteryzuje opowiada dla CyberDefence24 Jarosław Mastalerz, partner zarządzający mAccelerator, podmiotu odpowiedzialnego za wdrożenie innowacyjnej technologii.

mBank rozpoczyna testowanie na wybranej grupie klientów rewolucyjnej technologii systemu bezpieczeństwa behawioralnego, która po okresie testowym ma zostać wprowadzona dla wszystkich klientów banku, o czym pisaliśmy już [wcześniej](#). Pozyskanie loginów, haseł, numerów telefonu wykorzystywanych do autoryzacji nie stanowi dla hakerów większego problemu, dlatego jej wprowadzenie stanowić będzie dodatkową ochronę dla klientów bankowości internetowej. Umożliwi ona wykrywanie nieautoryzowanych operacji bankowych, jednocześnie nie odbierając użytkownikom dotychczasowej wygody, prostoty i szybkości działań.

O tym jakie parametry pisania na klawiaturze są unikalne dla każdego użytkownika, jakie dane będą zbierane i gdzie będą przechowywane oraz czy wymagana będzie zgoda klienta na udział w testach specjalnie dla CyberDefence24 opowiada Jarosław Mastalerz wskazując jednocześnie jakie korzyści dla klienta indywidualnego przyniesie ta technologia w kontekście bezpieczeństwa.